

# **Podejrzany o podłożenie ładunku wybuchowego, zatrzymany przez płockie CBŚ**

**Policjanci z płockiego CBŚP zatrzymali mężczyznę podejrzanego o podłożenie ładunku wybuchowego pod samochodem i spowodowanie eksplozji w czerwcu 2017 roku w Płocku. Funkcjonariusze zabezpieczyli także 3 kg trotylu, amunicję oraz inne elementy broni. Śledztwo nadzoruje łódzki wydział Prokuratury Krajowej. Podejrzany został aresztowany na 3 miesiące – czytamy na stronie Centralnego Biura Śledczego.**

Dalej funkcjonariusz przywołują historię sprawy, która miała swój początek w czerwcu 2017 roku na jednej z posesji na terenie Płocka. Wtedy to, doszło do eksplozji samochodu osobowego. Wykonane przez policjantów CBŚP, w tym także przez pirotechników działania, wskazywały na to, że pod pojazd podłożono i zdetonowano ładunek wybuchowy. Wielomiesięczne i skomplikowane śledztwo pozwoliło ustalić osobę podejrzaną o dokonanie tego czynu, a także inne okoliczności związane ze sprawą. Szkody spowodowane przez eksplozję ładunku, zniszczenie samochodu oraz elewacji budynku, zostały oszacowane na blisko 300 tys. zł. Śledztwo jest nadzorowane przez prokuratora z łódzkiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Łodzi.

Pod koniec stycznia br. policjanci CBŚP przeprowadzili działania na terenie województw śląskiego, warmińsko-mazurskiego oraz mazowieckiego, w wyniku których zatrzymali podejrzanego mężczyznę oraz przeprowadzili szereg przeszukań. Na jednej z posesji znaleźli blisko 3 kilogramy trotylu, różne rodzaje amunicji, wytoczone i nagwintowane lufy, narzędzia mogące służyć do wytwarzania broni, a także lunety z celownikami laserowymi. Jak wynika z

dotychczasowych ustaleń eksplozja samochodu pokrzywdzonego, miała go zmusić do zapłaty 300 tys. zł. Sposób ewentualnej zapłaty miał utrudnić ustalenie sprawcy, gdyż miało się to odbyć za pomocą waluty wirtualnej. Pomimo bardzo skomplikowanej sprawy, funkcjonariusze wraz z prokuratorem przeprowadzili mnóstwo czynności, które doprowadziły do zatrzymania podejrzanego.

Zabezpieczony w wyniku przeszukania materiałów wybuchowy został zdetonowany na poligonie przez policyjnych pirotechników z KWP w Katowicach. Wybuch spowodował powstanie leja o głębokości jednego metra i średnicy blisko dwóch metrów. Zabezpieczony przez CBŚP trotyl mógł stanowić duże zagrożenie, do którego nie dojdzie dzięki ogromnemu zaangażowaniu policjantów CBŚP z Płocka. Zdetonowanie tego materiału być może zapobiegło wykorzystaniu go w celach przestępczych.

Zatrzymany mężczyzna został doprowadzony do łódzkiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw Przystępności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Łodzi, gdzie przedstawiono mu zarzuty dotyczące usiłowania doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez kierowanie gróźb bezprawnych oraz dokonanie gwałtownego zamachu na mienie, poprzez spowodowania eksplozji ładunku wybuchowego. Podejrzany usłyszał także zarzuty dotyczące usiłowania groźbą zamachu na życie i zdrowie pokrzywdzonego, doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a także posiadania bez wymaganego zezwolenia materiału wybuchowego.

Cały materiał dowodowy jest obecnie poddany analizie przez śledczych. Podejrzany mężczyzna decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Za popełniony czyn grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Źródło i fot: [cbś.policja.gov](http://cbś.policja.gov)